

11738

Bibl. Jag.

Karol Brozowski

Wierze,

Rhaps

1857-1899

AP 124



Czemu nie zwąca

(piosenka.)

Nawet w majowy i bez chmurny dzień  
 Nie zwąca idąc że wszędzie nabożny  
 Ka mię się sunie. jej postaci cień  
 I jako cieni ten biedny duch mój smutny.  
 Czemu nie zwąca? bo o każdej dobie  
 Swoją cię z miłą ma zawsze przy sobie.

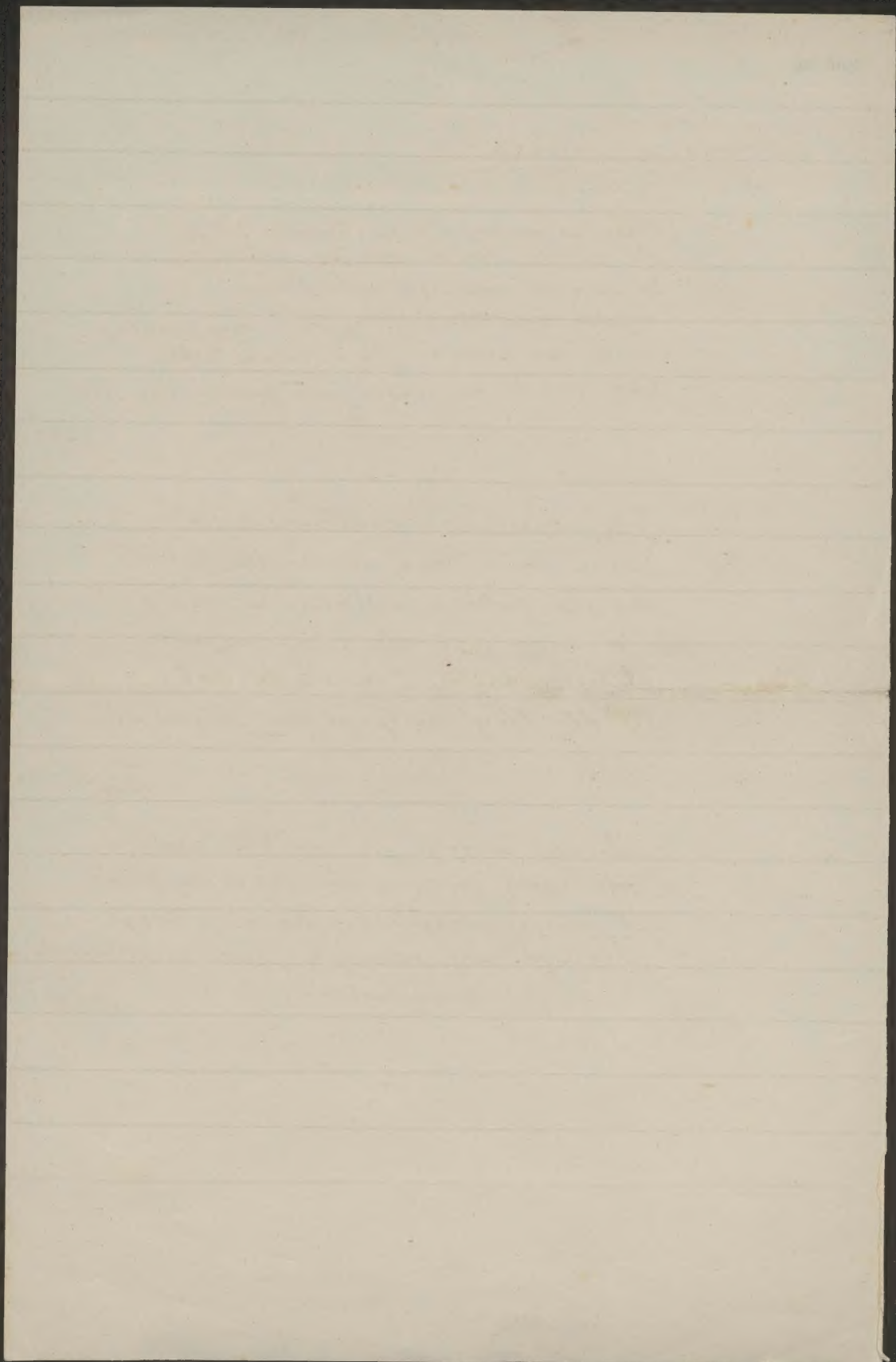
1859.

Gdy moja dusza zawołana z ciętą  
 Stanie przed Paną, to mi stanie cętą,  
 Bo jej potęga zostanie u siebie;  
 Pot duszy jakie będą sędzić w niebie?  
 I ty potęski, Pan odejść tobie,  
 I dla twojej miłości po tem zbawi siebie. —

1858.

Miedzy anioły jest radości święto  
 Gdy ujrzą duszę wchodzącą w ich progi,  
 A na jej skrzydle, opylanem z drogi  
 Lzę, po niej prawych jeszcze nieoschniętych.

1864.





2  
x  
Kp R. Dm.

Ł Księgi Przypowieści  
Salomona.

Gdzie będzie pycha, tam i hańba będzie,  
Ł Pokorę Mądrość nie rozdziela wszędzie.

R. 11. 2.

---

Gdzie nie ma rady, naród spada,  
A zdrowie liczna zabija rada.

R. 12. 14.

---

Niewiasta głupia, — choćby tak pilna jak zoro,  
To tylko w ryju swini zacięta obroza.

R. 22. 12.

---

Mądra niewiasta dom swój zbuduje, utrwali;  
Głupia i zbudowany rygieloma rozwali. —

R. 14. 1.

---

Ł niedźwiedzie, gdy mu dzieci wzdrzeć się potykaj,  
Głupca, który w głupoty swą ufny — unika.

R. 17. 1.

---

Wieniec dla starych, synów ich synowie;  
A chwata synów ojcowie.

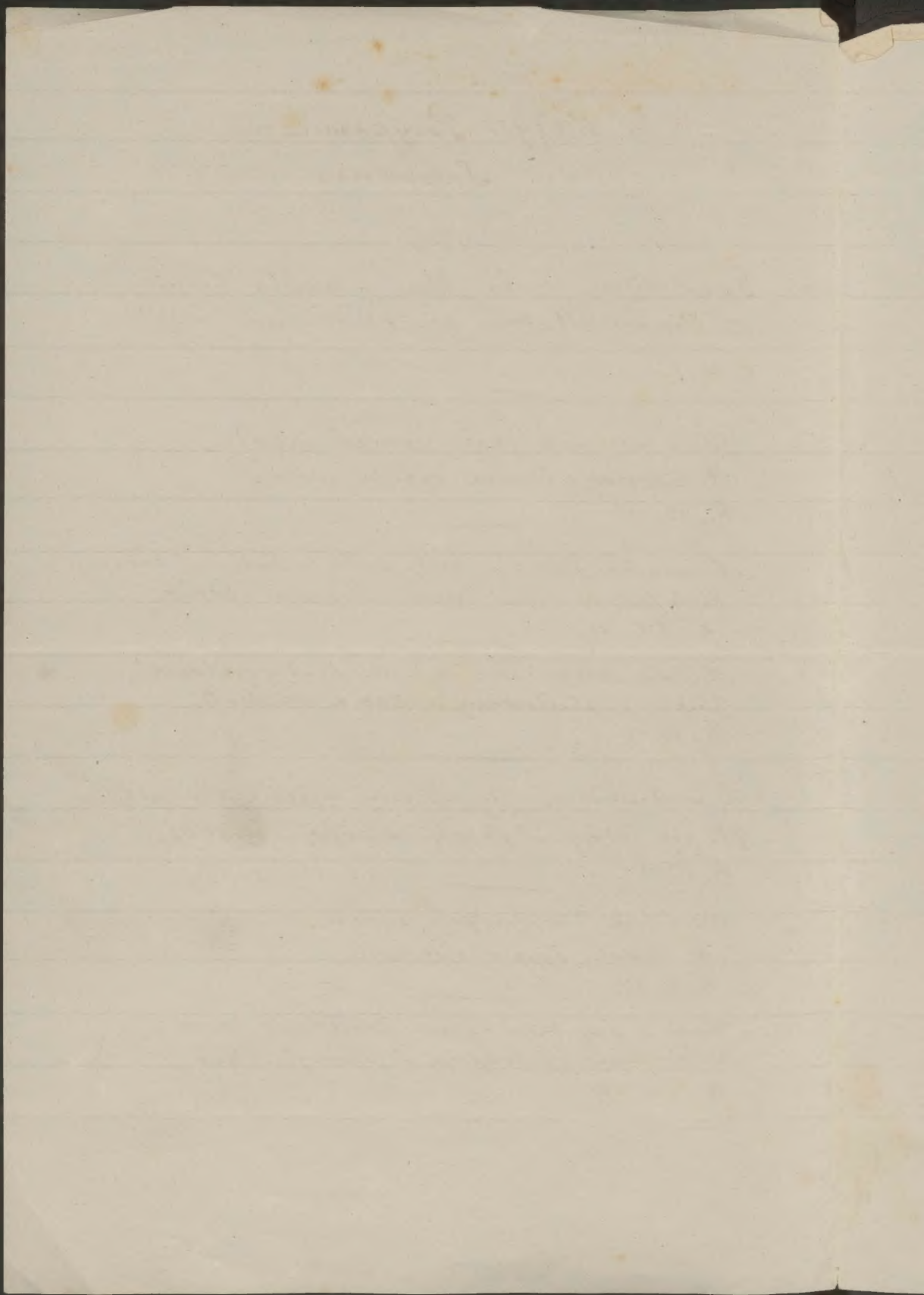
R. 6. 17.

---

Dom i majątek bywa od rodziców dany,  
Ale i ona roztropna od samego Pana.

R. 20. 14.

---





3  
2.

Agizki jest kamień i ciężkie są góry,  
Ale głupiego gniew cięższy sto razy.

R. 27. 3.

Trzy rzeczy u mnie trudne, czwartej nie znam wcale:  
Droga orta w powietrze, na skałach ślad węża,  
Droga skrótu morskie prądy i fala  
I w młodości drogi męża.

R. 30. 18. 19.

Leniwiec mówi: lew zabija ulicę  
A drogi dwice. —

R. 26. 13.

O obrok i wiatr a deszczu jednak za nim nie ma:  
Mąż co wiele obieca — a nie nie dotrzyma.

By zdobyć sobie mądrość w świecie nie ustawać,  
Lecz mądrości noszki nigdy nie sprzedawać!

R. 23. 26. 23.

Syn głupi — iatość ojowa,  
A dach wiecznie kapiący — swarna białogłowa.

R. 26. 20.

Wśród głupca w stepie, steporem jak ciarno  
Bij tłum — głupstwo nie plewa, pracuje na maru,  
R. 27. 22.

Gdy drzew nie stanie, wprzód i ogień zagaśnie,  
Gdzie nie ma podzielnacza, ustaważ wanie.

R. 26. 20.

I miodu plaster dusza zolepiec syta,  
A głodna gorzkie jako stodoła chłysta.

R. 27. 7.

Gdy wróg twój Takwie, kwap się z chlebem doń;  
Gdy pragnie, zimną, spiesz mu podać wodę;  
Wzgli żarzewiem obsypiesz mu skroń  
A i u Pana zdobiesz nagrodę.

R. 25. 21. 22.

1879 r.



Czarów brat  
 Na Olimpie Sąd  
 Morski, w butnej urył się palloze:  
 „ Twój opusci tron,  
 „ Z niebieskich stron  
 „ Stan tu o wielki Proze!

„ Przez fale mór  
 „ Przez góry bur  
 „ Na dyma Twojego grobie,  
 „ Na chwale Twoj,  
 „ Na starce mój  
 „ Jam nie wariem nosić Tobie!



" Przez jwisły brzyt  
" Przytępnę styl,  
" Przytępnę man germaniską  
" Ze zdutym kłom  
" Ramieniem mem  
" Wzrostem buntów myśl pogańską!

" Przez Giełm lew!  
" Bła gawie pła,  
" Polaki i Danczyki?  
" Ty Boże szejce,  
" Germaniska piż  
" Wytrapić im języc!

"

"

"

"

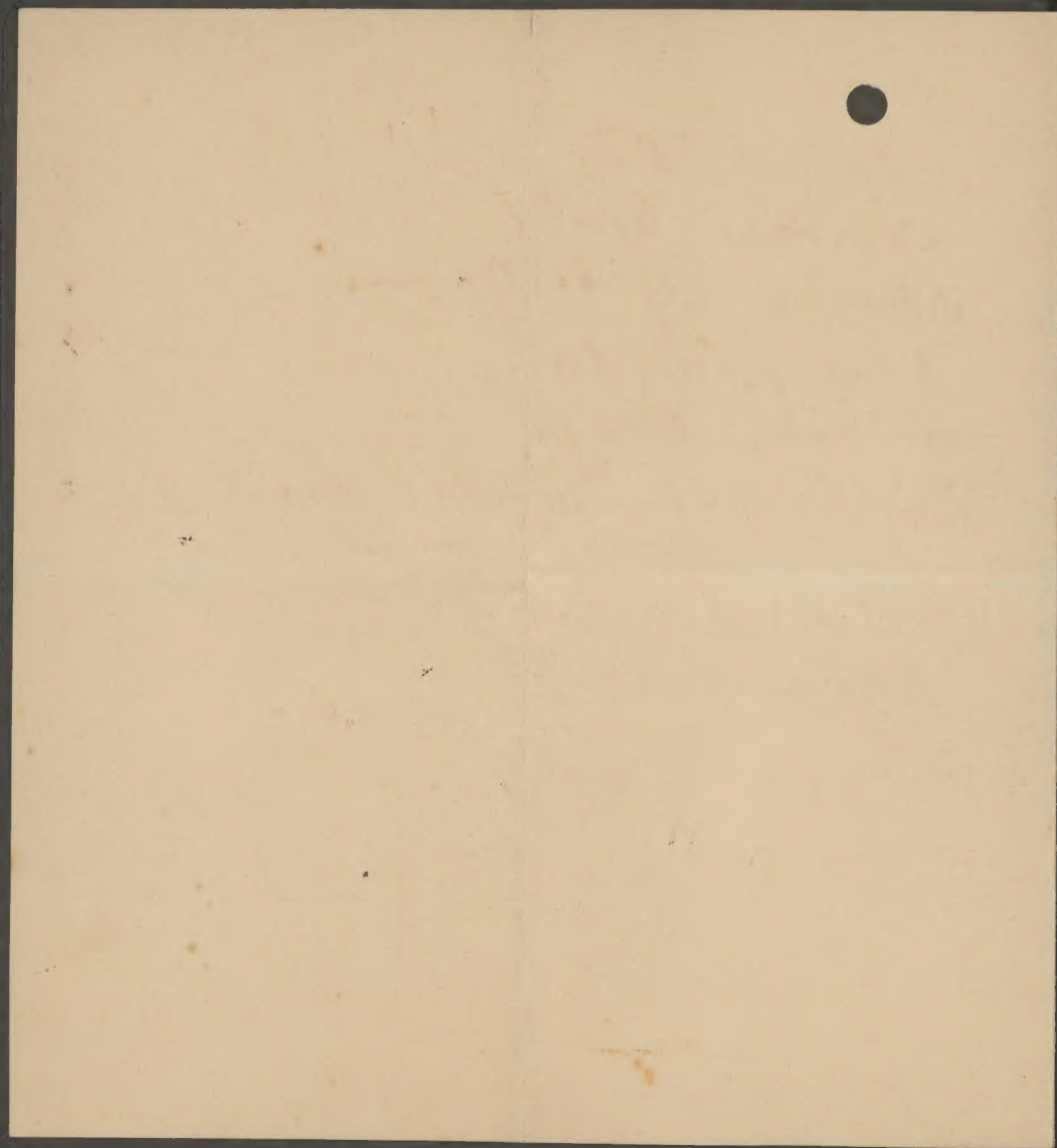
Opusit Sad  
 Gerardus frat  
 Otachy ity batly —  
 A w cieniu tam.....  
 w sadu bram  
 Zapiskat Chrystus smutny.

---

Mitostawo. 17. Wn. 1899.

Włodek Pirozowski





God pantofelkiem żony będziesz siedział,  
 Wier sam najlepiej zrób jej pantofelki.  
 Pantofelkowi daj abasik wielki  
 Zrób między piętka a paluszkami przedział.  
 Mąż tożekny tudy może się przewiesić  
 Pod ptaszką mesatą — najzgodniejszą  
 (zginie).

Karol Brozom.



March 3



